

Augusti. Końcowa refleksja książki jest dość gorzka, gdyż Autorka zauważa, że „Neron przeszedł do historii jako cesarz, którego nieudolność w zachowaniu granicy między tym, co prywatne, a tym, co publiczne, między *domus* a *res publica*, doprowadziła do upadku zarówno jego własne rządy, jak i dom julijsko-klaudyjski” (s. 303).

Książkę kończy bogata bibliografia (s. 305-335), a także ułatwiające poruszanie się w tekście indeks miejsc, czyli fragmentów z cytowanych dzieł greckich i rzymskich autorów (s.335-345), oraz indeks topograficzny i indeks pojęć (s. 345-360).

Praca K. Milnor jest zdecydowanie godna polecenia szerokim kręgom czytelników: badaczom antyku jako nowe spojrzenie na jeden z najważniejszych elementów „odrodzeniowej” polityki cesarza Augusta i jego realizację w trakcie panowania dynastii julijsko-klaudyjskiej, studentom jako odważnie przeprowadzona analiza tekstów literackich, napisana przystępnym językiem, a sceptykom, którzy uważają, że w dziedzinie badań nad literaturą antyczną wszystko już zostało powiedziane, jako dowód, że teksty pisane najpóźniej w początkach II wieku po Chrystusie można z powodzeniem analizować za pomocą współczesnych teorii badawczych.

Agnieszka Dziuba

Katedra Językoznawstwa Ogólnego
w Instytucie Filologii Klasycznej KUL

Jill Harries, *Law and Crime in the Roman World*, (Key Themes in Ancient History), Cambridge: Cambridge University Press 2007, ss. 148. ISBN 978-0-521-82820-8.

Od lat sześćdziesiątych XX wieku da się zaobserwować stała tendencja polegająca na podejmowaniu badań nad prawem rzymskim przez osoby nieposiadające wykształcenia prawniczego, zwłaszcza historyków i filologów klasycznych. Zjawisko to zauważalne jest przede wszystkim w krajach anglojęzycznych, choć powoli toruje sobie drogę również na Starym Kontynencie.

Szczególnie wdzięczny temat do naukowych poszukiwań dla nie-prawników stanowi polityka penalna Rzymian. Juryści rzymscy, „giganci prawa prywatnego”, nigdy nie stworzyli całościowego systemu prawa karnego. Mimo postulatów pojawiających się sporadycznie w pismach filozoficznych czy literackich fundamentalne zasady, mocno zakorzenione we współczesnych ustrojach państw cywilizowanych (*audiatur et altera pars; in dubio pro reo; nullum crimen sine lege; nulla poena sine lege; lex retro non agit*, zasada równości wobec prawa i wiele innych), nie były w starożytnym Rzymie postrzegane jako dogmaty i często nie znajdowały praktycznego zastosowania¹.

¹ Wprawdzie tu i ówdzie podnosi się, że w prawie rzymskim można spotkać ich ślady (por. np. K. Amiełańczyk, *O kształtowaniu się niektórych zasad procesowych w rzymskim po-*

W rzeczywistości wiele zjawisk dokonujących się w sferze prawa publicznego miało z legalistycznego punktu widzenia charakter wręcz absurdalny.

Dlatego wiedza nabyta podczas dzisiejszych studiów prawniczych, która umożliwia przepuszczenie przez sito współczesnych pojęć i standardów procesów zachodzących w systemie karnym starożytnych Rzymian, przydaje się tu w stopniu minimalnym. Nie-prawnicy zdają sobie z tego sprawę w coraz większym stopniu i dlatego chętniej niż kiedyś wkraczają na teren zarezerwowany dotychczas dla „specjalistów” z dyplomami wydziałów prawa. Jest to fenomen, który należy powitać z radością, gdyż nowy punkt widzenia niejednokrotnie rzuca inne światło na „wyjaśnione” już problemy, a także, co nie jest bez znaczenia dla psychicznej higieny, pozwala choć na chwilę odpocząć od dogmatycznych łamigłówek, tak ukochanych przez prawników².

W ten cykl wpisuje się kolejna monografia Jill Harries, zatytułowana *Law and Crime in the Roman World*. Autorka, z wykształcenia filolog klasyczny (absolwentka Oxford University), jest kierowniczką School of Classics w najstarszej uczelni Szkocji, jaką jest St Andrews University. Obecnie wykłada także jako *visiting professor* na wydziale filologii klasycznej w Emory University of Atlanta (USA). Dorobek naukowy Autorki świadczy o jej głębokim zainteresowaniu prawem rzymskim. Dotychczas opublikowała szereg monografii³ oraz artykułów⁴, z których największy rozgłos

stępowaniu karnym okresu pryncypatu, „Studia Iuridica Lubliniensia” 10 (2007), z. 1, s. 9-29; E. Żak, *Rzymskie korzenie zasady in dubio pro reo*, „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. Humanistyka” 34 (1993), z. 1, s. 85-91). Tym niemniej nawet jeśli pisma prawników klasycznych, w których pojawiają się motywy nawiązujące do współczesnych standardów, nie zostały „popsute” przez kompilatorów cesarza Justyniana w VI wieku po Chr., to już na temat kręgu ich oddziaływania i praktycznego zastosowania nie wiadomo praktycznie nic. Zakładanie *a priori*, że organy porządkowe oraz urzędnicy sprawujący wymiar sprawiedliwości w odległych prowincjach podzielali humanitarne podejście do podejrzanych lub oskarżonych, prezentowane przez niektórych cesarzy i pracowników ich kancelarii, to chyba jednak zbyt daleko posunięty idealizm. Zob. R. MacMullen, *Judicial Savagery in the Roman Empire*, „Chiron” 16 (1986), s. 147-166.

² Do najważniejszych publikacji poświęconych rzymskiemu prawu karnemu stworzonych przez nie-prawników w ostatnich latach należą: M. C. Alexander, *The Case for Prosecution in the Ciceronian Era*, Ann Arbor: Michigan University Press 2002; R. A. Bauman, *Crime and Punishment in Ancient Rome*, London: Routledge 1996; G. P. Kelly, *A History of Exile in the Roman Republic*, Cambridge: Cambridge University Press 2007; J. U. Krause, *Kriminalgeschichte der Antike*, München: C.H. Beck 2004; C. Lovisi, *Contribution à l'étude de la peine de mort sous la République romaine (509-149 av. J.-C.)*, Paris: De Boccard 1999; A. Riggsby, *Crime and Community in Ciceronian Rome*, Austin: University of Texas Press 1999.

³ Zob. *The Theodosian Code: Studies in the Imperial Law of Late Antiquity*, London: Duckworth 1993; *Sidonius Apollinaris and the Fall of Rome, AD 407-485*, Oxford: Clarendon Press 1994.

⁴ Zob. np. *Constructing the Judge: Judicial Accountability and the Culture of Criticism in Late Antiquity*, [w:] *Constructing Identities in Late Antiquity*, red. R. Miles, London: Routledge 1999, s. 214-233; *Legal Culture and Identity in the Fifth-Century West*, [w:] *Ethnicity and Culture in Late Antiquity*, red. S. Mitchell, G. Greatrex, London: Duckworth 2000, s. 45-58; *Resolving Disputes: The Frontiers of Law in Late Antiquity*, [w:] *Law, Society and Authority in Late Antiquity*, red. R. E. Mathisen, Oxford: Oxford University Press 2001, s. 68-82.

w środowisku romanistów (tu: badaczy prawa rzymskiego) przyniosło jej studium poświęcone prawu publicznemu u schyłku istnienia Rzymu⁵.

Omawiana publikacja składa się z dziewięciu krótkich rozdziałów. Pierwszy (*Competing discourses*, s. 1-11) ma charakter wprowadzający. Znajdziemy w nim wyjaśnienie pojęć takich jak „prawo” i „przestępstwo” oraz wizję Autorki na temat osadzenia tych fenomenów w antycznym społeczeństwie. Czytelnik z uwagą zapozna się także z wywodami na temat fantazji, jakie juryści rzymscy z II i III wieku snuli o prawie archaicznym i republikańskim. Kolejną część (*Public process and the legal tradition*, s. 12-27) poświęcono wyłącznie sprawom proceduralnym, a zatem formule zgromadzeń ludowych jako sądu karnego (*iudicium populi*), sullańskim trybunałom przysięgłych (*quaestiones perpetuae*), przebiegowi postępowania sądowego w obrębie miasta Rzymu oraz narodzinom specjalnego trybu postępowania, jakim było tzw. *cognitio extra ordinem*. Rozwinięcie ostatniego wątku następuje w rozdziale trzecim (*Cognitio*, s. 28-42). Krótką charakterystykę nowej formy procesu uzupełniono interesującymi przemyśleniami dotyczącymi prawnej pozycji przedstawicieli rzymskich elit (*honestiores*) oraz omówieniem wybranych przypadków „sędziowskiej niekompetencji”. W rozdziale czwartym przedstawiono osobliwą historię kradzieży (*furtum*) w prawie rzymskim. Dwie następujące po sobie części zarezerwowano dla przestępstw najczęściej, zdaniem Autorki, wykorzystywanych w walce politycznej, to znaczy kupowaniu głosów i żdzierstwom (*Controlling elites I: ambitus and repetundae*, s. 59-71) oraz szeroko rozumianej zdradzie stanu (*Controlling elites II: maiestas*, s. 72-85). Inspiracji dla nagłówka kolejnego paragrafu dostarczył popularny, choć niskich lotów, serial z Jessiką Parker w roli głównej (*Sex and the city*, s. 86-105). Czytelnik ma szansę zapoznać się w nim z czynami, które dzisiejszego karnistę skłoniłyby do nadania im zbiorczej nazwy: „przestępstwa przeciw wolności seksualnej i obyczajności”. W przypadku omawianej pracy definicja nie byłaby jednak dokładna. Jakkolwiek w rozdziale poczesne miejsce poświęcono cudzołóstwu, kazirodztwu oraz zgwałceniu, to jednak swe miejsce z niewiadomych przyczyn znalazła tu również aborcja. W tej części pracy Autorka pokusiła się również o diagnozę moralnego poziomu rzymskiego społeczeństwa oraz skuteczności ustaw, które miały go podtrzymywać. Dobrym pomysłem było szkicowe ukazanie tego problemu na przykładzie fragmentów retorycznych pism Kwintyliana. Całość zamyka wywód na temat kary przewidzianej za cudzołóstwo w prawie rzymskim oraz ewolucja tego przestępstwa w prawie poklasycznym. Rozdział ósmy ma na celu przybliżenie środków, jakimi państwo starało się przeciwdziałać częstym w rzymskich realiach aktom przemocy (*Remedies for violence*, s. 106-117). Co ciekawe, Autorkę w równym stopniu interesują wystąpienia przeciw publicznemu porządkowi popełniane przez jednostki, jak i przez zbiorowość. Ponadto wśród instrumentów, jakie starało się wykorzystywać państwo w zmuśnionym procesie utrzymywania wewnętrznego spokoju, Jill Harries dostrzega, oprócz sankcji karnych, także działania prewencyjne podejmowane na

⁵ *Law and Empire in Late Antiquity*, Cambridge 1999.

gruncie cywilnym. Ostatnia część omawianej książki poświęcona została morderstwom oraz czarom, choć w nagłówku wyszczególniono jedynie pierwszy z wymienionych czynów (*Representations of murder*, s. 118-132). Pozbawieniu kogoś życia poświęcono zresztą osobliwie mało miejsca, kosztem przedstawienia procesu o czary wytoczonego Apulejszowi z Madaury.

Objętość książki jest cokolwiek skromna w stosunku do oczekiwań, jakie budzi w czytelniku zgrabnie sformułowany tytuł. Po jego przeczytaniu natychmiast zadaje sobie pytanie: jak należy rozumieć wyrażenie *Roman world*? Czy obejmuje ono także Egipt doby panowania rzymskiego? Jeżeli tak, to w treści książki mocno rzuca się w oczy brak odwołania do źródeł papirologicznych⁶. To samo dotyczy terenów Grecji oraz Afryki Północnej, z których pochodzi wiele arcyciekawych źródeł epigraficznych (jak chociażby edykt Augusta z Cyreny⁷). Wymienione materiały doskonale wpisują się przecież w rozważania na temat *sein und sollen* antycznego prawa rzymskiego. Szkoda, że ich zabrakło.

W bibliografii czytelnik na próżno będzie poszukiwać nazwisk klasyków historii prawa rzymskiego⁸. Można wybrnąć się od zarzutu pominięcia opracowań starszych autorów, jednak nieobecność fundamentalnego dzieła Theodora Mommsena to już błąd metodyczny⁹. Razi także pozostawienie „na boku” najlepszego bodaj podręcznika do rzymskiego prawa karnego, opublikowanego w ostatnich latach, którego autorem jest Bernardo Santalucia¹⁰. Wziąwszy pod uwagę profil książki, nieco dziwi również nieobecność wśród literatury znakomitych prac Evy Cantarelli¹¹. Zresztą Autorka niemal afiszuje się ze swą awersją do korzystania z publikacji obcojęzycznych.

Mimo wszystko praca Jill Harries jest godna polecenia z kilku powodów. W publikacji o stosunkowo niewielkiej objętości Autorce udało się przedstawić poręczny zarys systemu rzymskiego ustroju karnego i polityki penalnej, co sprawia, że jej dzieło śmiało można opatrzyć podtytułem „Rzymskie prawo karne dla laików”. Permanentne mieszanie prawa materialnego z procesowym czy przestępstw z deliktami, jakkolwiek

⁶ Zob. R. Taubenschlag, *Das Strafrecht im Rechte der Papyri*, Leipzig: Teubner 1916.

⁷ Ze starszych, choć wciąż wiodących, opracowań zob. J. Stroux, L. Wenger, *Die Augustus Inschrift auf dem Marktplatz von Kyrene*, München: Abhandlungen der Bayerischen Akademie der Wissenschaften. Philos.-philolog. und hist. Klasse 1928; F. de Visscher, *Les édits d'Auguste découverts à Cyrène*, Louvain: Bibliothèque de l'Université – Paris: Société d'Édition « Les Belles Lettres » 1940.

⁸ Na przykład: G. Geib, *Geschichte des römischen Criminalprozesses bis zum Tode Justinians*, Leipzig 1842; W. Rein, *Kriminalrecht der Römer von Romulus bis auf Justinian*, Leipzig 1844; W. Zumpt, *Das Criminalrecht der römischen Republik*, t. 1-2, Berlin 1865-1869; tenże, *Criminalprozess der römischen Republik*, Leipzig 1871.

⁹ Th. Mommsen, *Römisches Strafrecht*, Leipzig 1899.

¹⁰ B. Santalucia, *Diritto e processo penale nell'antica Roma*, Napoli 1989.

¹¹ E. Cantarella, *Studi sull'omicidio in diritto greco e romano*. Milano 1976; taż, *I supplizi capitali in Grecia e a Roma*, Milano 1991; taż, *Secondo natura. La bisessualità nel mondo antico*, Milano 1995.

może wywoływać u współczesnego prawnika nieprzyjemny dreszcz, w zasadzie nie ma większego znaczenia. Są to bowiem podziały sztuczne, utrwalone w czasach, kiedy cesarstwo rzymskie było już tylko odległym wspomnieniem.

Dzięki kilku odważnym zabiegom skomplikowane problemy prawne zostały przedstawione w sposób jasny i przystępny. Z korzyścią dla klarowności wywodu w pracy zrezygnowano z dogmatycznej „obróbki”, jakiej zwyczajowo poddaje się teksty o charakterze jurydycznym. Uwaga ta nie oznacza, że Jill Harries odcina się od źródeł prawnych. Przeciwnie, to na nich opiera się konstrukcja książki. Autorka znalazła jednak dobry sposób na obłaskawienie tej niewdzięcznej masy: nie cytuje ich w oryginale i nie rozczula się nad każdym słowem. Racjonalny dystans przynosi niezłe efekty. Czytelnik nie jest także zanudzany niekończącą się dyskusją na temat interpolacji (tj. korekt naniesionych na prawnych tekstach doby klasycznej przez kompilatorów justyniańskich). W zamian, dla zobrazowania procesów zachodzących w sferze rzymskiego prawa karnego, jak najobszerniej skorzystano z tekstów literackich, które zresztą poddano tym samym „rygorom”, co materiał prawniczy.

Temat wybrany przez Jill Harries może mimo wszystko wydać się odpychający dla uczonych przyzwyczajonych do obcowania na co dzień z greckim dramatem czy łacińską prozą. Recenzowaną pracę czyta się jednak świetnie. Należy wierzyć, że *Law and Crime in the Roman World* zachęci klasyków w Polsce do poświęcenia większej uwagi problemom związanym z prawem i historią (zwłaszcza społeczną) starożytnego Rzymu. Wszak o instrumentarium, które nabywają podczas studiów, a następnie latami doskonają, historyk prawa może jedynie pomarzyć.

Maciej Jońca
Katedra Prawa Rzymskiego
w Instytucie Prawa KUL

Piotr Świercz, *Jedność wielości. Świat, człowiek, państwo w refleksji nurtu orficko-pitagorejskiego*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2008, ss. 374. ISBN 978-83-226-1762-5.

W drugiej połowie 2008 r. ukazała się wydana przez Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego książka Piotra Świercza *Jedność wielości. Świat, człowiek, państwo w refleksji nurtu orficko-pitagorejskiego*. Jest to szczególnie cenna publikacja na gruncie polskim, gdyż wypełnia lukę, jaka powstała w wyniku rozwoju badań nad religią orficką na świecie w świetle najnowszych znalezisk papirologicznych i braku zainteresowania większości polskich badaczy starożytności.

Autor podzielił swoje opracowanie na cztery części, a te z kolei na dwa lub trzy rozdziały: Część pierwsza: *Kosmogoniczno-teogoniczne i misteryjne aspekty orfizmu*; rozdz. I: *Kosmogonie i teogonie orfickie*, rozdz. II: *Misteria orfickie*; Część druga: